

WOJCIECH GRABOWSKI

PAŃSTWO ISLAMSKIE – AKTOR PAŃSTWOWY CZY NIEPAŃSTWOWY?

Powstawanie państw stało się niejako *signum temporis* XX w. Ponad połowa ze 193 uznawanych i suwerennych państw członków ONZ „zrodziła” się właśnie w tym okresie. Szczególny wzrost liczby państw nastąpił po II wojnie światowej w wyniku procesów dekolonizacji (1960-1975) oraz rozpadu Związku Socjalistycznych Republik Sowietkich (ZSRS). Wśród prawnomiedzynarodowych sposobów powstawania państw można wymienić: dekolonizację (np. Libia, Namibia), połączenie (Republika Federalna Niemiec, Jemen), rozpad (Republika Czeska i Republika Słowacka, państwa powstałe w wyniku rozpadu byłej Jugosławii) czy secesję części terytorium (Bangladesz, Erytrea).

Zauważalnym trendem ostatnich lat stały się także próby utworzenia struktur politycznych bądź włączenia się w już funkcjonujące systemy polityczne zmilitaryzowanych aktorów niepaństwowych – Islamskiego Ruchu Oporu (*Harakat al-Mukawamah al-Islamijah*, Hamas) w Strefie Gazy, Partii Boga (*Hizb Allah*, Hezbollah) w Libanie, Talibów w Afganistanie czy Boko Haram (*Dżama'at Ahlis Sunna Lidda Awati Wal Dżihad*, *Sunnickie zrzeczenie na rzecz nawracania na islam i dżihadu*) w Nigerii. Do istniejących na scenie politycznej podmiotów dołączyło Państwo Islamskie (*Ad-Daula al-Islamijja*, PI)¹, powstałe w 2006 r. jako organizacja terrorystyczna (Islamic State in

Dr WOJCIECH GRABOWSKI – adiunkt Zakładu Studiów Pozaeuropejskich w Instytucie Politologii Uniwersytetu Gdańskiego; adres do korespondencji: ul. Bażyńskiego 4, 80-952 Gdańsk; e-mail: polwg@ug.gda.pl

¹ Wyraz *Państwo* w nazwie organizacji nie jest równoznaczny z terminem *państwo narodowe*, które powszechnie funkcjonuje w dyskursie naukowym i potocznym, ale z kalifatem bez geograficznie zdefiniowanych granic.

Iraq, ISI), a po czerwcu 2014 r. kwalifikowane jako podmiot *quasi*-państwowy, tj. łączący cechy aktorów państwowych i niepaństwowych².

Już z powyższego zestawienia można wysnuć przynajmniej dwa ciekawe wnioski. Pierwszy, że PI nie stanowi ewenementu na scenie tzw. zmilitaryzowanych aktorów niepaństwowych (*violent non-state actors*)³. Podobne twory istniały w przeszłości tak, jak zostało to przedstawione wyżej. Łączyły je pewne cechy wspólne – posługiwanie się przemocą (w przeszłości lub obecnie), brak uznania lub częściowe uznanie na arenie międzynarodowej, stanowienie zagrożenia dla władz centralnych państw, w obrębie których działały.

PI w odróżnieniu jednak od podobnych do siebie organizacji nie tylko podbiło teren, który było w stanie kontrolować, ale – co ważniejsze – utworzyło na nim struktury państwowe. Organizacje takie, jak Hezbollah, Palestyński Islamski Dżihad (*Harakat al-Dżihad al-Islami al-Filastini*, PID) czy Al-Ka'ida (dosł. zasada, pryncypium) stosują często partyzancką taktykę „uderz i uciekaj”, polegającą na nękaniu przeciwnika, by ten opuścił zajmowane terytorium. W odróżnieniu od Hamasu i Hezbollahu PI nie akceptuje istniejącego porządku, a tworzony przez nie system administracyjny i prawny nie podlega żadnym dotychczasowym strukturom państwowym⁴.

Celem artykułu jest analiza stworzonego przez Państwo Islamskie tworu politycznego pod kątem spełnienia przez niego kryteriów państwowości. Zostanie ona przeprowadzona m.in. na podstawie zgodności z kryteriami wymienionymi w międzynarodowej Konwencji z Montevideo o Prawach i Obowiązках Państw z 26 XII 1933 r., która w dyskursie i badaniach naukowych stanowi wciąż aktualny punkt odniesienia dla współczesnego zjawiska państwowości. Rezultatem analizy będzie wyodrębnienie modelu powstawania

² Określenie *quasi*-państwo nie jest jednoznacznie traktowane w literaturze naukowej i akademickiej. Raz określa się nimi podmioty państwowe, które nie rozwinęły skutecznych struktur państwowych, innym razem określa się nimi regiony, które odłączyły się od innych państw, ale nie uzyskały uznania. Amerykański profesor Robert Rotberg, autorytet w dziedzinie badań państw słabych, upadłych i będących w stanie całkowitego załamania państwowości, *quasi*-państwem określa podmioty (państwowe) nielegalne i nieuznane, takie jak Somaliland. Takie rozumienie *quasi*-państwa przyjmuje także autor tego artykułu. R. ROTBERG, *Failed States, Collapsed States, Weak States: Causes and Indicators*, w: *When States Fail: Causes and Consequences*, ed. R.I. Rotberg, Princeton: Princeton University Press 2004, s. 10.

³ Czyli aktorów niepaństwowych, którzy dysponują siłami zbrojnymi bądź w swoim działaniu posługują się bronią i wykazują aktywność międzynarodową. R. OŻAROWSKI, *Specyfika zmilitaryzowanego aktora niepaństwowego we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Przypadek Hezbollahu*, „Przegląd Strategiczny” 1(2012), s. 204.

⁴ C. VALENSI, *Non-state actors: a theoretical limitation in a changing Middle East*, „Military and Strategic Affairs” 1(2015), s. 73.

i zarządzania tworem *quasi*-państwowym przez zmilitaryzowanych aktorów niepaństwowych.

1. GENEZA POWSTANIA PI

PI jako odrębna organizacja powstało w 2013 r. po tym, jak część członków Al-Ka'idy opuściło jej szeregi i pod kierownictwem Abu Bakr al-Bagdadiego utworzyło nową strukturę. Początków PI należy jednak doszukiwać się w założonej w 1999 r. w Jordanii przez Abu Musab az-Zarkawiego Organizacji Monoteizmu i Dżihadu (*Al-Dżamijja al-Tauhid wal Dżihad*). Jej celem początkowo było obalenie monarchii jordańskiej, którą grupa uznawała za nieislamską. Jednak po interwencji Stanów Zjednoczonych Ameryki (USA) na Irak w 2003 r. grupa rozpoczęła brutalną kampanię porwań i zamachów przeciwko wojskom koalicji amerykańskiej, wliczając w to nagrywane i upubliczniane w środkach masowego przekazu egzekucji porwanych zakładników. W 2004 r. Zarkawi zawarł sojusz z przywódcą Al-Ka'idy Osamą Bin Ladenem i w rezultacie przekształcił Organizację Monoteizmu i Dżihadu w Al-Ka'idę w Iraku (lub Al-Ka'idę Dżihad w dolinie dwóch rzek, *Tanzim Ka'ida Al-Dżihad fi Bilad ar-Rafidajn*). Po śmierci az-Zarkawiego w 2006 r. Al-Ka'ida w Iraku zmieniła nazwę na Państwo Islamskie w Iraku (*Ad-Daula al-Irak al-Islamijja*), aby ponownie w kwietniu 2013 r. już po przejęciu kontroli nad obszarami w Syrii wyodrębnić się z Al-Ka'idy i ustanowić „Państwo Islamskie w Iraku i Lewancie” (*Ad-Daula al-Islamijja fi al-Irak wa al-Sham*), a od 29 VI 2014 r. Państwo Islamskie⁵.

Pierwsze pojawienie się nazwy „Państwo Islamskie w Iraku” w 2006 r. nie wzbudziło zainteresowania ani wśród światowych mediów i ekspertów, ani wśród samych powstańców w Iraku. Uważali oni, że ważniejszym od tworzenia nowych bytów jest walka z amerykańskimi okupantami⁶. Dżihadyści nie dysponowali wówczas ani zasobami, ani kadrami zdolnymi do zarządzania terytorium i ludnością. Pierwszy projekt budowy państwa islamskiego zakończył się zatem porażką. Dodatkowo w latach 2008-2010 Państwo Islamskie w Iraku zostało mocno osłabione m.in. poprzez śmierć przywódców organizacji Abu Ajub al-Masriego oraz Abu Umara Abdullaha al-Raszida al-Bagda-

⁵ P. MAHADEVEN, *The neo-caliphate of the „Islamic State”*, „CSS Analyses in Security Policy”, ed. Ch. Nunlist, M. Bieri, 166/2014, Zurich: Center for Security Studies 2014, s. 2.

⁶ C. BUNZEL, *From paper state to caliphate: the ideology of the Islamic State*, Center for Middle East Policy at Brookings Institution, „Analysis Paper” 19(2013), s. 4.

diego. 34 z 42 przywódców zostało zabitych lub pojmanych przez wojska irackie i amerykańskie⁷.

Jednak lata 2010-2013 były okresem odbudowy struktur organizacji oraz jej umocnienia zarówno w Iraku, jak i w Syrii. Była to zasługa nowego przywódcy Abu Bakra al-Bagdadiego, który przyjął w swoje szeregi wielu weteranów armii byłego prezydenta Iraku Saddama Husajna, ale także sytuacji geopolitycznej, która wytworzyła się w rezultacie wydarzeń w regionie. Wzmocnieniu Państwa Islamskiego w Iraku sprzyjały także słaba kondycja armii irackiej, słabnąca Al-Ka'ida pod przywództwem Ajmana az-Zawahiriego oraz wybuch wojny domowej w Syrii. W tym kontekście PI jawi się jako „skutek uboczny” obalanych projektów politycznych Husajna i prezydenta Syrii Baszara al-Assada. PI wykorzystało także niezadowolenie irackich sunnitów z dominacji szyitów w irackich strukturach władzy, przedstawiając tych ostatnich jako zagrożenie dla praw sunnickiej części społeczeństwa.

Na istotne elementy sprzyjające budowie struktur państwowych przez PI wskazuje także brytyjski historyk Paul Johnson. Islamskie środowiska radykalne od lat ulegają wzmocnieniu oraz zwiększeniu⁸, co jest wynikiem toczących się na Bliskim Wschodzie wojen, na czele z wojnami w Iraku i Syrii. W ramach tych działań wojennych odbywa się ogromny obrót bronią, która napływa do regionu z Europy, USA czy Rosji. Bez niej (choćby od irackich sił zbrojnych, wyposażanych przez Amerykanów) organizacja nie byłaby zdolna podporządkować sobie obecnie kontrolowanego terytorium⁹.

Objęcie kontroli przez PI nad obszarami Syrii i Iraku (1/3 tego państwa została podbita przez PI) i stworzenie kalifatu było możliwe dzięki niestabilnej sytuacji wewnętrznej i słabnącego wpływu władz w Bagdadzie i Damaszku na swoje północne prowincje. Dodatkowo organizacja prowadziła podboje poprzez wcześniej przeprowadzoną na danym terenie „sondę” wśród lokalnych plemion oraz próbę zawiązania z nimi opartego na wierności przymierza (*bajat*) kalifowi al-Bagdadiemu. Część plemion podporządkowywała się ideom i strategii organizacji jako spójnej z ich własną, część zaś stawiała zbrojny opór. Co ciekawe, w zarządzanych przez siebie prowincjach PI utworzyło departamenty spraw plemiennych, które pomagają w rozwiązywaniu powstałych na tym gruncie sporów, dotyczących kontrolowanych terytoriów. W re-

⁷ T. SHANKER, *Qaeda leaders in Iraq neutralized, U.S. commander says*, „New York Times” 2010, June 4, s. A5.

⁸ Wskazuje na to także raport amerykańskiego *think tanku Rand Corporation*: S.G. JONES, *A Persistent Threat The Evolution of al Qa'ida and Other Salafi Jihadists*, Santa Monica 2014.

⁹ P. JOHNSON, *The current spasm in Islam*, „Forbes” 2014, No. 194, s. 30.

zultacie podbojów i mediacji siły PI urosły do 31 tys. bojowników, a do szeregów PI przyłącza się nawet do tysiąca nowych członków miesięcznie. Takie ujęcie wskazuje, że PI nie jest tylko organizacją terrorystyczną, ale stworzyła swoistą ideologię, podzielaną przez określone grupy społeczne, co zbliża je do społecznie zaangażowanej guerrilli. Sukcesy te zostały wzmocnione propagandowym przekazem przypominającym, że jeszcze do niedawna armia iracka uchodziła za jedną z najsilniejszych na Bliskim Wschodzie, a mimo to poległa w walce z PI o kontrolę nad częścią jego terytorium¹⁰.

Warto także przyjrzeć się samej nazwie „Państwo Islamskie”, która nie jest przypadkowa. Wyraz *państwo* ma sugerować, że mamy do czynienia z tworem państwowym, gabinetem ministrów, którzy dbają o sprawy swoich obywateli. Jest to zabieg marketingowy, którego celem jest przedstawienie własnego państwa jako pierwszego w pełni islamskiego „domu dla prawdziwych muzułmanów”. PI jest czymś więcej niż tylko ruchem islamskim (tak, jak Al-Ka’ida), który dąży do zjednoczenia muzułmanów. PI chce zbudować wspólnotę społeczno-kulturową ludzi, którzy znajdą swój dom na terytoriach podbitych przez organizację. W taki sposób PI chce być postrzegane przez inne organizacje i państwa na świecie. Paradoksalnie jednak PI może doprowadzić do jeszcze większych podziałów chociażby na tle sunnicko-szyickim, a także państw nieformalnie wspierających oraz zwalczających tę organizację.

2. ISTOTA KALIFATU

Koncepcja odtworzenia kalifatu, czyli państwa religijnego, rządzonego na podstawie prawa religijnego, a także powrót do jego silnej pozycji w świecie znajduje poparcie wśród wielu muzułmanów, zwłaszcza w środowiskach radykalnych i ortodoksyjnych. Wystarczy wymienić Al-Ka’idę, która w swoim 20-letnim planie ekspansji islamu zakładała utworzenie kalifatu w okresie 2013-2016. Kalifat miał stanowić bazę logistyczną i przyczółek do prowadzenia działań

¹⁰ Innym sposobem oddziaływania propagandy PI jest stawianie przy drogach i na mostach bilbordów, przedstawiających bojowników PI z napisem, przypominającym o obowiązku prowadzenia dżihadu czy ukazujących szubienicę z napisem obok o karze, która czeka tych, którzy naruszają obowiązujące prawo koraniczne. Ten zabieg propagandowy ma przypominać mieszkańcom o przestrzeganiu zasad wiary, wywierać na nich wpływ, a w rezultacie w pełni podporządkować. Mają one pokazać plemionom i lokalnym przywódcom, kto rządzi miastem, A. ZELIN, *The Islamic State of Iraq and Syria has a consumer protection office*, „The Atlantic”, June 13, 2014, <http://www.theatlantic.com/international/archive/2014/06/the-isis-guide-to-building-an-islamic-state/372769> [dostęp: 28.06.2015].

wojennych przeciwko wrogom Al-Ka'idy. Gdyby nie wyodrębnienie się PI ze struktur Al-Ka'idy cel ten można uznać za częściowo zrealizowany.

Wśród innych grup islamskich dążących do restytucji kalifatu można wymienić Partię Wyzwolenia (*Hizb ut-Tahrir*) działającą w Europie i na Bliskim Wschodzie, algierski Islamski Front Ocalenia (*Al-Dżabah al-Islamiya lil-Inkad*), Islamski Ruch Uzbekistanu (*Ozbekiston Islomi Harakaticzy*), Egipski Islamski Dżihad (*Dżamat al-Dżihad al-Islami*), posługujący się hasłem „kalifat albo śmierć” i odpowiedzialny za morderstwo prezydenta Egiptu Anwara Sadata w 1981 r. Jednak to, co odróżnia je od PI, to fakt, że żadna z powyższych organizacji nie ogłosiła nigdy jego utworzenia. PI zrobiło to jako pierwsze od chwili obalenia kalifatu przez prezydenta Turcji Kemala Mustafę „Atatürka” w 1919 r. (formalnie w 1923 r.).

Ogłoszenie 29 VI 2014 r. deklaracji utworzenia kalifatu przez PI oznaczało dla organizacji przyjęcie na siebie obowiązków i funkcji państwa, takich jak: zarządzanie terytorium, zapewnianie bezpieczeństwa, stworzenie i utrzymywanie systemów edukacji, zdrowia, sądownictwa, rozwijanie gospodarki i wiele innych. Nieodłącznym elementem tworzenia kalifatu przez PI pozostają – brutalna przemoc, podboje innych państw muzułmańskich, manichejski podział świata, a to z kolei powoduje odrzucenie go w takim kształcie przez społeczność międzynarodową, zwłaszcza rządy w Bagdadzie i Damaszku, które utraciły znaczne terytoria na rzecz PI.

Jednak budowa kalifatu przez PI jeszcze się nie zakończyła. Tego samego dnia, kiedy ogłoszono powstanie kalifatu, PI opublikowało 5-letni plan rozwoju jego terytorium. Jego ostateczny zasięg ma objąć tzw. Większy Bliski Wschód (Zatoka Perska, Lewant, Azja Kaspisko-Centralna), Afrykę Środkową, Bałkany, Półwysep Iberyjski, a także częściowo Australię i Chiny. W tych regionach PI ma swoich zwolenników oraz komórki, które będą budować, jeśli nie struktury władzy, to przynajmniej poparcie dla PI. Co warto zaznaczyć, terytorium planowanego kalifatu jest podzielone na prowincje, które w większości przypadków nie pokrywają się z granicami obecnie istniejących państw. Z założenia kalifat powinien jednoczyć wszystkich muzułmanów, tymczasem w obecnych warunkach raczej dzieli państwa na te, które są oskarżane o jego wspieranie, oraz te, które z nim walczą.

Budową i rozwojem kalifatu kieruje przywódca PI Abu Bakr al-Bagdadi, który ogłosił się kalifem, czyli następcą proroka Mahometa, władcą państwa islamskiego i przywódcą wszystkich muzułmanów na świecie. Ta samozwańcza deklaracja przeczy jednak regułom islamu, według którego kalifa powinna wybrać cała wspólnota muzułmańska (*umma*) lub jej przedstawiciele, a tak się nie stało. Zatem poparcie dla nowej władzy ogranicza się wyłącznie do

garstki jej zwolenników, którzy na tle całej *ummy* (1,6 mld muzułmanów) nie stanowią nawet jej 1%. Tak stanowiona władza opiera się raczej na przemocy, przewadze militarnej wobec dysfunkcyjnych państw bliskowschodnich, a nie na popularności czy wyjątkowości głoszonych przez PI haseł.

3. KRYTERIA PAŃSTWOWOŚCI

Kryteria, jakie musi spełnić podmiot ubiegający się o status państwa, są jasno określone w konwencji z Montevideo o Prawach i Obowiązках Państw z 26 XII 1933 r. Zwyczajowe kryteria państwowości określa jej artykuł 1, stanowiąc, że państwo jako podmiot prawa międzynarodowego powinno mieć następujące elementy: stałą ludność, efektywną władzę, zdefiniowane terytorium (wielkość państwa nie wpływa na jego podmiotowość) oddzielone od innych granicą, zdolność wchodzenia w relacje międzynarodowe¹¹.

Stać ludność

Pierwszy z warunków dotyczy stałej ludności i może być ujmowany *de facto* i *de iure*. Pierwsze ujęcie zwraca uwagę przede wszystkim na fakt, że ludność iracka i syryjska znajdująca się na obszarze podbitym przez PI została siłą wcielona w granice nowego „państwa”, a zamieszkiwane przez nią terytoria „zaanektowane”. Z tego punktu widzenia pierwszy warunek państwowości został spełniony.

Jednak z punktu widzenia prawa pojawia się pewien dysonans. Otóż każdy naród, także ten podbity, ma prawo do samostanowienia, tj. decydowania o statusie politycznym państwa, w którym żyje, jego gospodarki, kultury, a tym samym zakazie narzucania innemu państwu swojej ideologii. Prawo samostanowienia narodów jest normą prawną zapisaną w Karcie Organizacji Narodów Zjednoczonych z 1945 r., deklaracji ONZ o dekolonizacji z 1960 r., paktach praw człowieka w 1966 r. i innych dokumentach międzynarodowych. Tymczasem charakter państwa nie tylko został podbitej ludności narzucony, ale także jej udział w życiu politycznym czy kulturalnym jest ograniczony. Można nawet uznać, że podbita ludność została zmuszona do poddania się surowemu prawu koranicznemu, a więc realizacji celów i aspiracji PI, jednak niekoniecznie praw obywatelskich. Co więcej, niektóre plemiona, ale także

¹¹ Konwencja o prawach i obowiązkach państw, Montevideo 1933, w: *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, red. S. Sierpowski, t. II: 1927-1934, Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Adama Mickiewicza 1992, s. 482-486.

część wojsk irackich (poza tymi, które uciekły z pola walki), bojówek szyickich, klanów sunnickich czy kurdyjscy peszmergowie (bojówki walczące w partyzantce i powstaniach o niepodległość Kurdystanu) podjęło walkę z PI w obronie ich przynależności do Iraku. Pokazuje to ich niechęć do zmiany statusu politycznego terytorium, na którym żyli. Część z nich uciekła, część poległa w walce, jeszcze inni zostali siłą wcieleni do kalifatu.

Za kryterium prawne przynależności ludności do państwa należy uznać obywatelstwo. To obywatelstwo formalnie zobowiązuje jednostkę do poddania się prawu państwa i jego przestrzegania. W przypadku PI kluczowym wyznacznikiem obywatelstwa jest religia, zamieszkiwanie na terytorium „kalifatu” i płacenie podatków. Oczywistym warunkiem bycia obywatelem PI jest także lojalność kalifowi¹², jego władzy i prawu, co ma gwarantować Boże błogosławieństwo.

Posiadanie obywatelstwa jakiegoś państwa potwierdza najczęściej paszport, a większość (jeśli nie całość) podbitej ludności ma obywatelstwo i paszport iracki lub syryjski. Co więcej, także ci, którzy walczą w szeregach PI, ma paszporty innych państw. Gdyby jednak uznać paszport za potwierdzenie obywatelstwa, to w przypadku PI spełnienie tego warunku nastąpiło (jeśli w ogóle) w bardzo ograniczonym stopniu. Jak donosi arabskojęzyczna stacja telewizyjna Al-Arabijja, PI wydało paszporty 11 tys. ludzi (w granicach PI mieszka ok. 4,6 mln ludzi), żyjącym na podbitych terenach. Można w nich było znaleźć zapis, który potwierdzał obowiązek obrony obywateli przez państwo i mówił o tym, że jeśli posiadaczowi paszportu stanie się krzywda, wówczas PI zbierze armię i obroni go¹³. Jednak w Internecie pojawiły się dwie wersje paszportu – papierowa i skórzana, stąd trudno określić, który jest „prawdziwy”. Paszport w ostateczności jest dokumentem podróży, a w sytuacji braku uznania PI na arenie międzynarodowej, staje się on bezużyteczny.

Zatem z punktu widzenia prawa międzynarodowego spełnienie warunku posiadania stałej ludności budzi pewne wątpliwości. Tym większe, im trudniejszy jest do określenia stopień lojalności ludności, która zamieszkuje obszar PI. Około 14 milionów mieszkańców Iraku i Syrii zostało zmuszonych

¹² Termin *lojalność* ma swój odnośnik w islamskiej teologii. *Baja* to islamska przysięga wierności, składana kalifowi przez muzułmanów. Kalif zobowiązywał się przy tym do przestrzegania prawa muzułmańskiego. W przypadku PI *baja* wymagana jest szczególnie od gubernatorów wobec al-Bagdadiego. M. DZIEKAN, *Arabowie. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2001, s. 99.

¹³ *ISIS allegedly issues 'caliphate' passport*, <http://english.alarabiya.net/en/News/middle-east/2014/07/05/ISIS-allegedly-issues-caliphate-passport.html> [dostęp: 14.05.2015].

do opuszczenia swoich domów w związku z zagrożeniem ze strony PI¹⁴. Jeśli uznamy, że PI wymaga wyrażenia lojalności wobec kalifa w chwili podbijania kolejnych miast, i uwzględnimy powyższą liczbę uchodźców, wówczas możemy uznać, że rządy PI wywołują raczej strach i przerażenie niż gotowość oddania i wyrażenia lojalności w służbie nowym władzom.

Terytorium

Drugim warunkiem państwowości jest posiadanie terytorium. I tutaj, podobnie jak przy pierwszym kryterium, możemy mówić o podejściu *de facto* i *de iure*. Według pierwszego PI posiada, kontroluje i zarządza terytorium, które uznaje za własne i którego będzie broniło w razie agresji z zewnątrz. Konwencja z Montevideo nie precyzuje wielkości terytorium, a więc państwem może być podmiot, który kontroluje bardzo mały obszar, jak np. Monako. Konwencja także nie wspomina o stałych i uznawanych granicach. Wystarczy wymienić granice Izraela, które nie były uznawane w chwili jego powstania, a niektóre z nich do dnia dzisiejszego stanowią przyczynę konfliktów. I znowu, podobnie jak w przypadku warunku posiadania ludności, PI *de facto* kontroluje pewien obszar i spełnia kryterium „terytorialne”.

Jednak z punktu widzenia prawa międzynarodowego podbite terytoria formalnie wciąż należą do Iraku i Syrii. Zostały one zdobyte w sposób sprzeczny z prawem międzynarodowym, tj. przy użyciu bezprawnej przemocy. W historii można oczywiście znaleźć przykłady nieuznanej przez społeczność międzynarodową zbrojnej aneksji, jak chociażby zajęcie Kuwejtu przez Irak w 1990 r. czy zajęcie ukraińskiego Krymu przez Federację Rosyjską w 2014. Pokazują one brak zgody społeczności międzynarodowej na uznanie terytoriów zdobytych przy użyciu siły, ale także jej starania do odzyskania utraconych obszarów. W przypadku PI kontrolowane przez nie tereny są celem ataków ze strony wojsk irackich, syryjskich, rosyjskich oraz koalicji międzynarodowej, stąd trudno określić, jak długo utrzyma się obecne *status quo*.

Co oczywiste, posiadanie terytorium wiąże się z licznymi korzyściami dla organizacji zbrojnej. Jest ono niezbędnym elementem legitymizacji kalifa i potwierdzeniem siły PI. Im większe zdobycze terytorialne, tym większe poparcie (realne lub nominalne) dla nowej władzy, a co ważniejsze tym większe nadzieje na przetrwanie i realizację idei kalifatu. Jeśli nawet ludność nie

¹⁴ O. CROWCROFT, *Isis: Worst refugee crisis in a generation as millions flee Islamic State in Iraq and Syria*, <http://www.ibtimes.co.uk/isis-worst-refugee-crisis-generation-millions-flee-islamic-state-iraq-syria-1506613> [dostęp: 24.02.2016].

popiera aktywnie PI, to musi być lojalna wobec władzy i podporządkować się nowemu prawu.

Ze zdobyczami terytorialnymi wiązą się także zasoby, do których PI uzyskało dostęp – złoża ropy naftowej i gazu ziemnego, ludność (baza podatkowa i potencjalni rekruci), środki finansowe np. w postaci przejętych banków (zawsze niezbędne dla funkcjonowania państwa), bazy logistyczne i treningowe (przejęte składy broni czy koszały wojskowe).

Według Szadiego Hamida z Brookings Institution PI jest przekonane o tym, że podobnie jak za czasów rozwoju Imperium Islamu w VII w. tak i teraz tworzy się nowa generacja wiernych oraz państwa, które swoim zasięgiem obejmie obszar podobny do tego z czasów czterech kalifów prawowiernych (632-661)¹⁵. Wówczas obejmował on Półwysep Arabski, północne obszary Egiptu, Libii i Tunezji, tereny obecnego Iranu (ówczesnego Imperium Sasanidów) i Iraku, Lewant (Syria, Jordania, Liban, Izrael, Autonomia Palestyńska) oraz zachodnią część Pakistanu, Afganistanu i Turkmenistanu.

Efektywna władza

Trzecim warunkiem istnienia państwa, wymienionym w Konwencji z Montevideo, jest skuteczny rząd, czyli taki, którego polityka pozwala zrealizować cele państwa, a także zaspokaja potrzeby swoich obywateli. PI stara się wypełniać obowiązki, które pełni każde państwo, takie jak ściąganie podatków czy organizowanie systemu sprawiedliwości. Jednak to, co jest kluczowe dla efektywności rządu, to ściśle określona hierarchia oraz wykwalifikowani urzędnicy. Czy udało się je zapewnić PI?

Bez wątpienia kalifat jest tworem o strukturze hierarchicznej i wódzowskiej, silnie scentralizowanej, opartej na dominacji „wojska” („dyktatura wojskowa”), a każdy szczebel władzy jest podporządkowany kalifowi. W kierownictwie władz kalifatu zaszły jednak na przełomie ostatnich miesięcy liczne zmiany, spowodowane międzynarodową interwencją przeciwko PI. Z chwilą powstania kalifatu przywódcę nowego państwa wspierało dwóch doświadczonych, wysokich rangą oficerów wojska irackiego za czasów Saddama Husajna. Pierwszy to Abu Ali al-Anbari, generał dywizji armii irackiej za rządów Husajna, w PI odpowiedzialny za kierowanie operacjami na terytorium Syrii, drugim był Abu Muslim al-Turkmani, pułkownik w irackim wywiadzie wojskowym oraz oficer irackich służb specjalnych za rządów Husajna, a w struk-

¹⁵ K. VICK, *As ISIS Grows Its Territory, It Becomes Increasingly Dangerous*, „Time”, <http://time.com/3917097/as-isis-grows-its-territory-it-becomes-increasingly-dangerous/> [dostęp: 29.06.2015].

turach PI odpowiedzialny za kierowanie operacjami na terytorium Iraku. Na przełomie listopada i grudnia 2014 r. al-Turkmani został jednak zabity (dokładna data jego śmierci nie jest znana) w trakcie nalotów koalicji międzynarodowej przeciwko PI. W październiku 2014 r. nastąpiły zmiany w strukturze organizacji. W wyniku licznych obrażeń, jakich doznał al-Bagdadi na skutek wspomnianych nalotów, władze wykonawczą od kalifa miał przejąć Abu Ala al-Afri, jednak w maju 2015 r. zginął w wyniku ostrzału z powietrza. Funkcję zastępcy al-Bagdadiego przejął al-Anbari, który nadzoruje działanie organów PI.

Al-Turkmani (zarządca Syrii) i Abu Ali al-Anbari (zarządca Iraku) wraz z kalifem do śmierci tego pierwszego tworzą Radę Emiratu. Poniżej nich w hierarchii znajdują się gubernatorzy, którzy zarządzają prowincjami (*wilejatami*) poprzez dostarczanie usług i zaspokajanie potrzeb miejscowej ludności. Dbają oni o sprawne funkcjonowanie szkół, opieki zdrowia, systemu bankowego czy sądów. W ramach prowincji działają „Rady” (Finansowa, Wojskowa, Bezpieczeństwa, Wywiadu, Mediów, Prawa, Przywództwa, Wsparcia Bojowników), które raportują Radzie Emiratu w sprawach zarządzania *wilejatami* i odpowiadają za prowadzenie polityki zgodnej z ideologią PI, tj. tworzą prawo, dysponują wpływami z podatków i wydają polecenia w sprawach porządku społecznego. Można uznać, że wymienione Rady odpowiadają pośrednio ministerstwom w tradycyjnych państwach, a pozycja kalifa odpowiada pozycji monarchy, który jest ostateczną instancją decydującą o polityce i zmianach w państwie.

Równoległe z Radą Emiratu działa tzw. Rada Konsultacyjna (*Szura*). Jest ona organem doradczym ale także posiadającym prawo wyboru kalifa. W przypadku naruszenia przepisów prawa koranicznego przez al-Bagdadiego Rada może domagać się jego ustąpienia. Prawdopodobnie nigdy taka sytuacja nie nastąpi, ponieważ członkowie Rady wybierani są przez samego al-Bagdadiego. Posiadanie takiego uprawnienia nadaje jej jednak wysoką rangę. *Szura* nadzoruje także sprawy państwowe, przekazuje polecenia władzy centralnej na niższe szczeble oraz zapewnia ich realizację.

Swoboda działania poszczególnych dowódców kalifatu rozciąga się wyłącznie na sprawy wojskowe i taktyczne w zakresie zadań zleconych im przez kalifa. Zarówno w Koranie, jak i w działaniach PI widoczny jest obowiązek bezwzględного posłuszeństwa obywateli kalifatu wobec kalifa. Oznaczałoby to, że eliminacja kalifa prowadzi do zaburzenia sprawnego funkcjonowania kalifatu, jego paraliżu i dysfunkcyjności¹⁶.

¹⁶ T. OTŁOWSKI, *Lider Państwa Islamskiego nie żyje? Jego śmierć może nieoczekiwanie*

PI jest nietolerancyjne wobec jakiegokolwiek opozycji czy różnicy poglądów. Ustanowiło w tym celu sieć agentów oraz silny aparat bezpieczeństwa, które mają dławić wszelki opór w zarodku. Doprowadziło to nie tylko do ucisku licznych grup społecznych, ale także ucieczki wielu przeciwników politycznych, często lekarzy, nauczycieli i innych specjalistów. Ustrój PI można zaliczyć do despotycznych, co wynika nie tylko z radykalnego charakteru organizacji i jej ideologii, ale także z działania urzędników i żołnierzy reżimu Saddama Husajna, którzy wstąpili do organizacji. Ich wkład w budowę, organizację i strukturę „kalifatu” jest szczególnie silny, jeśli spojrzymy na elementy kultu wodzowskiego, elitaryzmu, rasizmu, obecne także w tym *quasi*-państwie islamskim.

Stolicą kalifatu jest syryjskie miasto Rakka, które dżihadyści zdobyli w marcu 2013 r. W Rakkce PI zbudowało nowy rynek dla wymiany lokalnych produktów, uruchomiło zakład energetyczny, który monitoruje zużycie energii i instaluje nowe linie wysokiego napięcia. PI dba o drogi, naprawiając uszkodzenia, zapewnia lokalny transport autobusowy, prowadzi zakłady pocztowe oraz biura, które pobierają podatek (*zakat*). Wszystkie te biura i zakłady mają utrzymać stabilną sytuację społeczną i gospodarczą na podbitych terenach¹⁷.

Dalece rozwinięta została pomoc socjalna dla najuboższych. W wyniku subsydiów „państwowych” cena chleba w syryjskiej prowincji Deir Ezzor spadła z 200 do 45 funtów syryjskich. Komunikacja autobusowa jest bezpłatna, a na ulicach funkcjonują jadalnie, które serwują posiłki dla najbiedniejszych. Dzieciom zapewniono darmową opiekę medyczną wraz ze szczepieniami. Jak mówi jeden z członków PI, pod jego rządami wielu ludzi nauczyło się pisać i czytać, a w zarządzanych miastach przestępczość spadła¹⁸. Takie działania pozwalają zyskać poparcie dla PI wśród najuboższych, ale są też charakterystyczne dla innych islamskich ugrupowań politycznych na Bliskim Wschodzie (Hamas, Hezbollah, Bracia Muzułmanie), które zbudowały poparcie społeczne na tzw. pracy u podstaw.

Skuteczność rządu zapewnia także prawo, które jednocześnie kształtuje instytucje państwowe. Prawo w PI nie jest formalnie spisane w postaci konstytucji. Jest raczej zbiorem zasad koranicznych, oscylujących głównie wokół

wzmocnić siły dżihadystów, http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Lider-Panstwa-Islamskiego-nie-zyje-Jego-smierc-moze-nieoczekiwanie-wzmocnic-sily-dzihadystow,wid,17511751,wia-domosc.html?ticaid=115224&_ticrsn=3 [dostęp: 29.06.2015].

¹⁷ A. ZELIN, *The Islamic state*.

¹⁸ Ch. LISTER, *Profiling the Islamic State*, „Brookings Doha Center Analysis Paper” 2014, s. 28.

prawa karnego, które jest wymierzane niemal natychmiastowo. Złodziejom są obcinane ręce, homoseksualistów zrzuca się z wysokich budynków, będący w związku małżeńskim cudzołźnicy są kamienowani, dla spożywających alkohol przewidziano 40 batów, a za bluźnierstwo przeciwko Bogu, Mahometowi lub religii – śmierć przez rozstrzelanie lub ścięcie głowy. Surowa kara ma odstraszać potencjalnych przestępców od popełniania czynów moralnie niedozwolonych. Przemoc zatem odgrywa funkcję państwowotwórczą, bo pozwala „zapewnić porządek” i wymusić posłuszeństwo, a tym samym zapobiec anarchii.

Z jednej strony może to rodzić złudne poczucie skuteczności prawa, bo wyroki są egzekwowane niemal natychmiast w stosunku do osób, które dopuściły się moralnych występków, niedozwolonych w islamie, jak homoseksualizm, bluźnierstwo przeciw Bogu czy kradzież. Odrzucenie tych grzechów rzeczywiście znajduje szeroką akceptację społeczną. Jednak z drugiej strony takie egzekwowanie prawa pozbawione jest jakiegokolwiek sprawiedliwego procesu sądowego, a skazany nie ma prawa do obrony. Ludziom jednak, którzy zamieszkują terytorium PI, takie egzekwowanie prawa może dawać złudne poczucie bezpieczeństwa, którego im brakowało w związku z konfliktami na terenach Iraku i Syrii.

Ustanawiany przez PI porządek ma także zapewnić mu władzę i legitymizację. Jednym ze środków ich osiągnięcia jest utrzymanie monopolu na stosowanie przemocy, na której wyłączność – jak w każdym państwie – mają władze państwa. Pisał o tym niemiecki teoretyk polityki Max Weber w książce *Polityka jako zawód i powołanie*. Według Webera istota bycia państwem sprowadza się do posiadania przez państwo monopolu do legalnego używania siły i wymuszania przez to porządku¹⁹. Zatem każdy, poza władzą, kto stosuje przemoc na terenie kalifatu, jest przestępcą.

Widać zatem wyraźnie, że organizacja stworzyła struktury *quasi*-państwowe, które zarządzają kontrolowanymi obszarami stosunkowo skutecznie jak na organizację zbrojną – zapewniają dochody i wpływy do budżetu (sprzedaż ropy naftowej na czarny rynek, dochód od 1-3 mln dolarów dziennie, okupy z porwań, tylko w 2014 r. 20 mln dolarów, sprzedaż zrabowanych antyków, gromadzenie podatku religijnego – zakatu, przejęcie rezerw bankowych chociażby z banku w Mosulu)²⁰, dostarczają usługi socjalne (zdrowie, edukacja,

¹⁹ M. WEBER, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa 2002, s. 40.

²⁰ N. MALAS, M. ABI-HABIB, *Islamic State Fills Coffers From Illicit Economy in Syria, Iraq*, „The Wall Street Journal”, <http://online.wsj.com/articles/islamic-state-fills-coffers-from->

bezpieczeństwo, żywność, prąd, woda pitna), egzekwują prawo i pobierają podatki. Oczywiście, rząd nie ma charakteru demokratycznego i nie jest kontrolowany czy wybierany ani przez lud, ani przez inne instytucje kalifatu (poza *Szura*). To nie jest jednak warunek zapisany w Konwencji z Montevideo. Można zatem uznać, że władza nad zajętymi obszarami jest sprawowana, a więc warunek efektywnych rządów został spełniony. Można też zaryzykować twierdzenie, że wraz z upływem czasu władza ta będzie się umacniać, a więc jej skuteczność w zarządzaniu będzie jeszcze większa.

Zdolność wchodzenia w relacje międzynarodowe

Czwartym warunkiem państwowości zapisanym w Konwencji z Montevideo jest zdolność do wchodzenia w relacje z innymi państwami, co ułatwia uznanie podmiotów państwowych na arenie międzynarodowej. Do tej pory żadne państwo na świecie nie wyraziło chęci nawiązania oficjalnych relacji z PI. Co więcej, koalicje państw zachodnich i muzułmańskich rozpoczęły naloty przeciwko PI w celu jego osłabienia i likwidacji. Na terytorium PI nie utworzono także ambasady innego kraju ani żadna ambasada PI nie została ustanowiona w innym, suwerennym państwie. Jedynie grupy islamskie w Libii, Algierii, Egipcie i Pakistanie ogłosiły się prowincjami PI, okazując tym samym lojalność organizacji al-Bagdadięgo. Z drugiej strony PI sprzedaje antyki na zagranicznych rynkach, otrzymuje wsparcie od innych państw arabskich, handluje ropą na zagranicznych rynkach, wreszcie utrzymuje, że posłuszeństwo zadeklarowały mu prowincje na Synaju (Egipt), w Libii, Sanie (Jemenie) i Algierii.

Wracając jednak do idei uznania państwa na arenie międzynarodowej, warto przyjrzeć się jego warunkom. Podstawową formą uznania państwa jest uznanie prawne (*de iure*), którego dokonuje głowa państwa, parlament, premier, minister spraw zagranicznych. Jest to jednoznaczne określenie stanowiska państwa uznającego, którego nie można cofnąć. Takie uznanie umacnia i utwierdza nowo powstałe państwo na arenie międzynarodowej. Następstwem uznania *de iure* bywa najczęściej wykonywanie prawa legacji, czyli nawiązywanie stosunków dyplomatycznych.

Drugą formą uznania jest uznanie faktyczne (*de facto*), występujące rzadziej niż uznanie *de iure*. Uznanie *de facto* następuje przez nawiązanie kon-

illicit-economy-in-syria-iraq-1409175458 oraz K. JOHNSON, *The Islamic State Is the Newest Petrostate*, „Foreign Policy”, http://www.foreignpolicy.com/articles/2014/07/28/baghdadis_hillbillies_isis_iraq_syria_oil_terrorism_islamic_state [dostęp: 05.10.2016].

taktów (kulturalnych, gospodarczych) z państwem uprzednio nieuznanym – jednakże bez rozwijania oficjalnych kontaktów politycznych.

Uznanie PI przez społeczność międzynarodową wydaje się niemożliwe, chociaż znamy państwa nieuznane lub uznane częściowo, których państwowość nie jest kwestionowana, takie jak Tajwan, Sahara Zachodnia, Palestyna. Wszakże uznanie w świetle konwencji z Montevideo nie jest warunkiem państwowości (teoria deklaratywna)²¹, jednak bez uznania ze strony innych państw lub przy częściowym uznaniu takie państwo nie może uczestniczyć w pełni w organizacjach międzynarodowych, zawiązywać traktatów itd. (teoria konstytutywna). Zwyczajem międzynarodowym naszych czasów stało się nieuznanie tworców powstałych w wyniku agresji. Bierze się także pod uwagę następstwa, jakie spotykają państwa sąsiednie w kwestii nienaruszalności granic, ochrony praw człowieka, obowiązku pokojowego rozwiązywania sporów. W praktyce jednak to względy polityczne decydują przede wszystkim, czy dane terytorium zostanie uznane na arenie międzynarodowej²².

PODSUMOWANIE

W dyskursie naukowym nie ma pełnej zgody co do jednej, powszechnie uznawanej definicji państwa. Powoduje to dużą dozę dowolności w stosowaniu różnych teorii i podejść, a to z kolei pozwala równie łatwo przyjąć założenie, że PI jest państwem, jak i je odrzucić. Definicja państwa według Maxa Webera, która kładzie nacisk na prawomocne posiadanie monopolu na użycie siły oraz istnienie rządu centralnego, pozwala tylko częściowo zaliczyć PI do kategorii podmiotów państwowych, gdyż przemoc nie jest wyłącznym elementem konstytuującym państwo, jak chociażby legalność sprawowania władzy. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego nie może być uznane za pełnoprawnego uczestnika stosunków międzynarodowych, ponieważ nie uzyskało uznania międzynarodowego, nie ma legitymizacji do sprawowania władzy, narusza prawo międzynarodowe i wreszcie nie należy do ONZ, do którego mogą należeć wyłącznie państwa. Nie należy jednak odbierać cech państwa podmiotowi tylko ze względu na jego brutalność czy terrorystyczny charakter. W przeciwnym razie takich podmiotów, jak Koreańska Republika Ludowo-

²¹ *Konwencja o prawach i obowiązkach państw.*

²² A. POTYRAŁA, *Unia Europejska wobec nowych tworców państwowych (Casus Kosowa, Abchazji i Osetii Południowej)*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 1(2010), s. 17.

Demokratyczna także nie można byłoby uznać za państwo. Jakkolwiek obecny kosmopolityczny i humanitarny kształt ładu międzynarodowego wyklucza w dużej mierze struktury tego rodzaju.

Na świecie jest wiele podmiotów, które dążą do międzynarodowego uznania własnej państwowości od wielu lat, a nawet dekad. Spełniają one często warunki z Konwencji Montevideo, podobnie jak PI, jednak albo nie są członkami ONZ, tak jak Kosowo, albo nie są uznane (lub są uznane częściowo) na arenie międzynarodowej, tak jak Abchazja czy Palestyna. Dowodzi to także faktu, że Konwencja z Montevideo nie wytrzymuje próby czasu i nie do końca przystaje do zmieniających się międzynarodowych uwarunkowań polityczno-prawnych.

Z całą pewnością PI nie powinno być postrzegane wyłącznie jako organizacja terrorystyczna, lecz przede wszystkim jako podmiot *quasi*-państwowy („państwo w państwie”, niepodległego, nieuznanego, separatystycznego, samozwańczego, jednostki, podobnej do państwa)²³, ruch społeczno-polityczny i religijny (fundamentalistyczny). Obok wymienionych ról i funkcji, jakie odgrywa i spełnia, może wystąpić w jeszcze jednej – jako wzór do naśladowania dla innych organizacji islamskich oraz jako model efektywnego zarządzania społeczeństwem i terytorium w niestabilnym środowisku. PI udowodniło państwom i islamskim środowiskom radykalnym, że możliwe jest wyrwanie terytorium reżimom autorytarnym i ustanowienie na ich terenie struktur *quasi*-państwowych, chociaż konsekwencje takiego działania dla PI są zdecydowanie negatywne (międzynarodowa izolacja oraz kampania zbrojna przeciwko temu podmiotowi). Szczególnie dobitnie przemawia do świadomości fakt, że kalifat istnieje i funkcjonuje już blisko dwa lata, w czasie których nie udało się go ani obalić, ani wydrzeć znaczących obszarów mimo regionalnej i międzynarodowej ofensywy. To świadczy o sile PI, która opiera się na finansowej niezależności, doskonałej propagandzie i sprawnej rekrutacji.

BIBLIOGRAFIA

- BUNZEL C.: From paper state to caliphate: the ideology of the Islamic State, Center for Middle East Policy at Brookings Institution, „Analysis Paper” 19(2013), s. 4.
CROWCROFT O.: Isis: Worst refugee crisis in a generation as millions flee Islamic State in Iraq and Syria, <http://www.ibtimes.co.uk/isis-worst-refugee-crisis-generation-millions-flee-islamic-state-iraq-syria-1506613> [dostęp: 20.09.2016].

²³ M. KOSIENKOWSKI, *Quasi-państwo w stosunkach międzynarodowych*; w: „Stosunki Międzynarodowe-International Relations” 38(2008), nr 3-4, s. 1.

- DZIEKAN M.: Arabowie. Słownik encyklopedyczny, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2001.
- ISIS allegedly issues 'caliphate' passport, <http://english.alarabiya.net/en/News/middle-east/2014/07/05/ISIS-allegedly-issues-caliphate-passport.html> [dostęp: 24.09.2016].
- JOHNSON K.: The Islamic State Is the Newest Petrostate, „Foreign Policy”, http://www.foreignpolicy.com/articles/2014/07/28/baghdadis_hillbillies_isis_iraq_syria_oil_terrorism_islamic_state [dostęp: 05.10.2016].
- JOHNSON P.: The current spasm in Islam, „Forbes” 194(2014), s. 30.
- JONES S.G.: A Persistent Threat The Evolution of al Qa'ida and Other Salafi Jihadists, Santa Monica 2014.
- Konwencja o prawach i obowiązkach państw, Montevideo 1933, w: *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, red. S. Sierpowski, t. II: 1927–1934, Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Adama Mickiewicza 1992, s. 482-486.
- KOSIENKOWSKI M.: Quasi-państwo w stosunkach międzynarodowych, „Stosunki Międzynarodowe-International Relations” 38(2008), nr 3-4, s. 1.
- LISTER Ch.: Profiling the Islamic State, „Brookings Doha Center Analysis Paper” 2014, s. 28.
- MAHADEVEN P.: The neo-caliphate of the „Islamic State”, „CSS Analyses in Security Policy” 166(2014), s. 2.
- MALAS N., ABI-HABIB M.: Islamic State Fills Coffers From Illicit Economy in Syria, Iraq, „The Wall Street Journal”, <http://online.wsj.com/articles/islamic-state-fills-coffers-from-illicit-economy-in-syria-iraq-1409175458> [dostęp: 02.10.2016].
- OTŁOWSKI T.: Lider Państwa Islamskiego nie żyje? Jego śmierć może nieoczekiwanie wzmocnić siły dżihadystów, http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Lider-Panstwa-Islamskiego-nie-zyje-Jego-smierc-moze-nieoczekiwanie-wzmocnic-sily-dzihadystow,wid,17511751,wiadomosc.html?icaid=115224&_ticrsn=3 [dostęp: 05.09.2016].
- OZAROWSKI R.: Specyfika zmilitaryzowanego aktora niepaństwowego we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Przypadek Hezbollahu, „Przegląd Strategiczny” 1(2012), s. 204.
- PONIKOWSKI B.: Kwestia państwa we współczesnej myśli politycznej, „Studia z teorii polityki” 2(1998), s. 53-78.
- POTYRAŁA A.: Unia Europejska wobec nowych tworców państwowych (Causus Kosowa, Abchazji i Osetii Południowej), „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 1(2010), s. 17.
- ROTBURG R.I.: Failed States, Collapsed States, Weak States: Causes and Indicators, w: *When States Fail: Causes and Consequences*, ed. R.I. Rotberg, Princeton: Princeton University Press 2004, s. 10.
- SHANKER T.: Qaeda leaders in Iraq neutralized, U.S. commander says, „New York Times” 2010, s. A5.
- VALENSI C.: Non-state actors: a theoretical limitation in a changing Middle East, „Military and Strategic Affairs” 1(2015), s. 73.
- VICK K.: As ISIS Grows Its Territory, It Becomes Increasingly Dangerous, „Time”, <http://time.com/3917097/as-isis-grows-its-territory-it-becomes-increasingly-dangerous/> [dostęp: 20.10.2015].
- WEBER M.: Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej, Warszawa 2002.
- ZELIN A.: The Islamic State of Iraq and Syria has a consumer protection office, „The Atlantic”, June 13, 2014, <http://www.theatlantic.com/international/archive/2014/06/the-isis-guide-to-building-an-islamic-state/372769> [dostęp: 02.06.2016].

PAŃSTWO ISLAMSKIE
– AKTOR PAŃSTWOWY CZY NIEPAŃSTWOWY?

S t r e s z c z e n i e

Państwo Islamskie, jak sugeruje sama nazwa, nie chce być postrzegane jako organizacja terrorystyczna, ale jako kalifat, państwo muzułmańskie. W ostatnich latach wiele zmilitaryzowanych aktorów niepaństwowych głosiło potrzebę oraz dążenie do utworzenia państwa muzułmańskiego, jednak żadnemu z nich to się nie udało. Państwo Islamskie można traktować jako pierwszą organizację, która nie tylko ogłosiła powstanie państwa, ale także stworzyła struktury państwowe, a co więcej – spełniła w pewnym stopniu warunki państwowości wymienione w Konwencji o Prawach i Obowiązках Państw z Montevideo z 1933 r. Czy jednak w świetle prawa międzynarodowego nowy twór polityczny można uznać za państwo?

Słowa kluczowe: Państwo Islamskie; Konwencja z Montevideo 1933; aktor państwowy; aktor niepaństwowy; terroryzm; kalifat.

ISLAMIC STATE – A STATE OR NON-STATE ACTOR?

S u m m a r y

Islamic State, as the name suggest, is going to be perceived and treated not as a mere terrorist organization, but rather as a caliphate, Islamic state. In the last decades many violent non-state actors have propagated the idea of caliphate but none of them have never accomplished the idea. Islamic State can be treated as the first organization, which declare and what is more important create state structures, responsible for administrating conquered territory. To some extent Islamic State fulfills the criteria for statehood listed in the Montevideo Convention on the Rights and Duties of States, 1933. But the basic question is whether it can be recognized as a state in the light of international law?

Key words: Islamic State; Montevideo Convention of 1933; state actor; non-state actor; terrorism; caliphate.